ZWIĄZKOWIEC POLSKI

Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu.

Nr. 1—5 **(ogólnego zbioru 747—751)** | **Sosnowiec, w maju 1937.** | **Rok XVII.**

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Telefon 61302. Skr. poczt. Nr. 120.

„Związkowca Polskiego" redaguje wybrany przez Zarząd Związku Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną odpowiedzialność za kierunek i całokształt pisma.

Przedpłata za „Związkowca Polskiego" wynosi 2 Złote 20 groszy kwartalnie. Dla członków bezpłatnie.

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.

Zarząd Główny Związku zwołuje na niedzielę dnia 6 czerwca 1937 roku o godzinie 10,30 w pierwszym i 11-ej w drugim terminie w sali reprezentacyjnej własnego gmachu w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a

XX. WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW ZWIĄZKU

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór Prezydium.
3. Przemówienia Przedstawicieli, Władz, Związków i Gości.
4. Odczytanie i zatwierdzenie protokółu z XIX Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku z dn. 14. czerwca 1936 r.
5. Sprawozdania:
   a) z działalności Zarządu Gł. za ostatni okres kadencji,
   b) rachunkowe,
   c) Komisji Rewizyjnej.
6. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie Zarządowi Gł. absolutorium.
7. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1937 rok.
8. Upoważnienie Zarządu Głównego do sprzedaży parceli Związku w okolicy ul. Kaczej w Sosnowcu.
9. Wybory:
   a) 7 członków Zarządu Głównego,
   b) 15 zastępców czł. Zarz. Gł.,
   c) 6 członków Komisji Rewizyjnej,
   d) 5 zast. członk. Kom. Rew.,
   e) 5 członków Sądu Koleżeńskiego,
   f) 3 zastępców czł. Sądu Koleż.
10. Referaty.
11. Wnioski i zakończenie obrad.

1917 XX 1937

Obchodzimy w roku bieżącym znowu jubileusz, organizacja nasza istnieje bowiem już 20 lat. Jeszcze Polska jęczała pod jarzmem niewoli zaborców, jeszcze krew bohaterskich naszych braci lała się na polach bitew, którzy swe życie nieśli w ofierze by okupić niem wolność Ojczyzny, a już w umysłach patrjotów w Zagłębiu Dąbrowskiem zrodziła się myśl by się zorganizować w związek zawodowy i przeciwstawić się wyzyskowi obcych, jednocześnie skupiając element narodowy w szeregach organizacji, która w momentach ciężkich doświadczeń mogła przynieść usługi dla sprawy polskiej. W końcu 1917 roku pod okupacją austriacką w Dąbrowie Górniczej powstała placówka, która dała początek dzisiejszej organizacji w siedzibą w Sosnowcu. Pięć lat temu przeżywaliśmy podniosłą uroczystość poświęcenia gmachu związkowego. Okres, który potem nastąpił, był dla nas okresem ciężkich zmagań, był okresem próby dla naszej placówki. Przechodziliśmy trudności finansowe, musieliśmy przezwyciężyć wewnętrzne przesilenie organizacyjne, raz po razu padały na naszą gromadę ciosy, zadawane przez kryzys gospodarczy. Stan naszego posiadania kurczył się stale, pogarszały się warunki płacy, zwiększały się szeregi bezrobotnych. Przetrwaliśmy to wszystko i dziś już możemy sobie powiedzieć, że te ciężkie chwile minęły bezpowrotnie. Walne Zgromadzenie Delegatów Związku zwołane na dzień 6. czerwca br. odbędzie się w innej atmosferze. Stoimy w obliczu ważnych wydarzeń. Ustawa o układach zbiorowych wejdzie od czerwca b. r. w życie. Będzie to nasza legitymacja do wystąpienia do przemysłowców z żądaniem zawarcia układu. Sejm będzie rozpatrywał na nadzwyczajnej sesji ustawę o rozjemstwie w zatargach zbiorowych. Wchodzimy w nową erę, w której organizacje zawodowe będą odgrywały bardzo doniosłą rolę, będą regulatorem stosunków między pracą a kapitałem, będą regulatorem wielu zagadnień społecznych i gospodarczych. Rola to bardzo odpowiedzialna i trudna, wymaga od nas wszystkich wielkiej powagi i wysiłków, aby ją należycie spełnić zgodnie z interesami pracowników. Potrzeba nam do tego jednak również i poparcia ze strony samych właśnie pracowników, w których imieniu będziemy występować do pracodawców. Niestety, nie wszyscy jeszcze należą do wielkiej rodziny związkowej.

Niechże więc w tej przełomowej chwili hasłem dnia stanie się odzew

wszyscy do szeregu, poza organizacją pozostają tylko szkodnicy interesów pracowniczych,

zaś do związkowców zwracamy się z gorącym apelem, aby w dniu jubileuszowym przyrzekli sobie wszystkich kolegów ze wspólnego warsztatu pracy zjednać dla idei związkowej, aby pomogli nam w trudzie walki o lepszą przyszłość i aby za losy swoje i swych najbliższych wzięli i na siebie cząstkę odpowiedzialności w imię zasady związkowej:

Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!

ZARZĄD GŁÓWNY.

Ustawodawstwo pracy.

W obliczu ustawy o układach zbiorowych pracy.

Jedno z naszych zasadniczych żądań zostało urzeczywistnione. Ustawa o umowach zbiorowych pracy została przez ciała ustawodawcze uchwalona, w Dzienniku Ustaw nr. 31 ogłoszona i wejdzie z dniem 1 czerwca br. w życie. Nie będziemy się rozwodzić na tym miejscu o historii tego aktu prawnego, stwierdzić nam jednak wypada, że ustawa odbiega bardzo od poprzednich projektów, a zwłaszcza od projektu rządowego, który służył za podstawę dyskusji w sejmowej komisji pracy. Przedewszystkim więc zachowaną została najważniejsza, naszym zdaniem, teza, że do zawarcia układu zbiorowego ma prawo tylko związek zawodowy lub zrzeszenie związków zawodowych, (art. 3.), dalej, że pracodawca nie może uwalniać się od zobowiązań, wypływających w stosunku do pracowników z układu, przez wystąpienie ze związku pracodawców, który umowę zawarł. Nawet rozwiązanie zrzeszenia pracodawców nie powoduje wygaśnięcia układu zbiorowego (art. 18). To samo odnosi się również do związków zawodowych na wypadek ich rozwiązania czy likwidacji. Postanowienia powyższe

przyczyniają się walnie do stabilizacji stosunków pracy, co oczywiście leży w interesie produkcji, pracowników i państwa.

W przewidywaniu uchwalenia tej ustawy zwróciliśmy się już dwukrotnie do zrzeszeń pracodawców na tut. terenie z żądaniem wyznaczenia konferencji, w celu omówienia sprawy układu zbiorowego, niestety, nie doszło to do skutku ze względów po części formalnych i zasadniczych: Towarzystwo Przemysłowców nie uważa się za związek pracodawców, właściwy do zawierania układów zbiorowych, zaś Rada Zjazdu jest zdania, że indywidualne umowy o pracę lepiej odpowiadają charakterowi pracy umysłowej i dlatego uważa sprawę zbiorowego uregulowania tej kwestii za nie aktualną. Również ostatnio zwróciliśmy się ponownie do tych zrzeszeń, jak również do związku pracodawców w Krakowie, Częstochowie, Zawierciu i do zarządów przedsiębiorstw w Ostrowcu i w Starachowicach w sprawie podwyżki płac wobec wzrostu drożyzny, skąd częściowo otrzymaliśmy odpowiedzi negatywne, częściowo zaś odpowiedziano nam milczeniem. Stąd wniosek oczywisty jest jeden, że bez przymusu czy to ze strony samych pracowników czy też w formie aktu ustawodawczego, pracodawcy, z nielicznymi wyjątkami, co podkreślamy z uznaniem, nie będą chcieli umowy zawrzeć. Sama ustawa o układach zbiorowych nie zawiera przymusu zawarcia układu, jednak stwarza podstawę formalno-prawną do wystąpienia o zawarcie takiego układu. Pracodawca w tych warunkach nie może odmówić konferowania, ale do zawarcia układu może nie dojść.

Ustawa o rozjemstwie, jakkolwiek projekt jej był gotowy, nie została uchwalona przez ciała ustawodawcze na ostatniej sesji. Ponieważ sesja nadzwyczajna ma być zwołana na początek czerwca br., mamy nadzieję, że wejdzie ona na porządek obrad. Jest to konieczność państwowa, bez której życie nasze gospodarcze nadal będzie narażone na wstrząsy w formie zatargów, regulowanych przez użycie ostatecznej broni, jaka stoi do dyspozycji pracowników, a mianowicie przez strajki.

Nowelizacja rozporządzenia o nadzwyczajnych Komisjach rozjemczych w przemyśle i handlu.

Rozporządzenie Prezydenta Rz P. o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych zostało zmienione w ten sposób, że komisje te nie nazywają się już komisjami nadzwyczajnymi i że powołuje je Minister Opieki Społecznej, a nie, jak dotąd, Rada Ministrów. Również nie Rada Ministrów, tylko Minister Opieki Społecznej może na wniosek jednej ze stron, w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu nadać moc powszechnie obowiązującą orzeczeniu komisji, o ile uzna, że posiada ono gospodarczo przeważające znaczenie w gałęzi pracy, objętej tym orzeczeniem. Celem noweli jest uproszczenie postępowania, a tym samym umożliwienie szybszego zwołania komisji i zlikwidowania zatargu. Rozporządzenie to zostanie oczywiście uchylone z chwilą, gdy wejdzie w życie ustawa o rozjemstwie, która przewiduje powołanie do życia odrębnego aparatu rozjemczego, który będzie funkcjonował stale.

O pracę dla młodzieży.

Rozważając zagadnienie bezrobocia jako skutku kryzysu gospodarczego, mamy głównie na myśli tych pracowników, którzy byli zatrudnieni, a w następstwie czy to mechanizacji środków produkcji, reorganizacji pracy, czy też wskutek oszczędności, wywołanej ograniczeniem wytwórczości, — zatrudnienie to utracili. Tych też pracowników obejmuje statystyka, ponieważ rejestrują się przez okres bezrobocia, a nawet w późniejszym czasie, celem zachowania uprawnień emerytalnych. Ale statystyka bezrobocia nie obejmuje tych obywateli, którzy w ścisłym tego słowa znaczeniu nie są bezrobotni, bo, nie będąc zatrudnionymi, nie mogli pracy utracić. Jest to młodzież, która ukończyła studia ogólnokształcące, zawodowe czy też wyższe i pracy nie znalazła. Możnaby te osoby określić jako kandydatów na pracowników. Po ukończeniu nauki siedzi ta młodzież bez celu w domu na utrzymaniu często niezamożnych rodziców. Kto miał znajomości i protekcję, ten dostał zajęcie jakie takie, ale bez tego nie miał żadnych możliwości zdobycia pracy. Jakkolwiek zagadnienie bezrobocia pracowników starszych jest jeszcze zawsze aktualne, to jednak musi ono ustąpić pierwszeństwa młodzieży, ze względu na jej pozycję w społeczeństwie i brak wszelkich innych źródeł dochodu, zapewniających czasowo lub na stałe skromną przynajmniej egzystencję. Mówiąc o innych źródłach dochodu, mam na myśli ubezpieczenia społeczne i świadczenia stąd wypływające, a mianowicie zasiłki bezrobocia i renty niezdolności, względnie starcze. Te źródła u młodzieży nie mogą wchodzić w rachubę, gdyż nie nabyła ona do nich żadnych uprawnień, wobec braku zatrudnienia i ubezpieczenia.

Sytuacja młodzieży jest więc o tyle cięższa przedewszystkim materialnie, a następnie i moralnie, wchodzi ona w szranki życia zupełnie bezbronna, bezsilna, nie mogąc przezwyciężyć trudności, jakie się piętrzą obecnie na rynku pracy.

Związek nasz i to zagadnienie stara się rozwiązać. Roztaczamy opiekę nad młodzieżą pracowniczą zgrupowaną w Kołach przy Oddziałach w Sosnowcu i Grodźcu chwilowo, pomagamy jej w uzyskaniu pracy, jednak idzie to bardzo ciężko i większość pozostaje nadal bez zajęcia. W czym że leży ta trudność, przecież posady wolne są. Tak, ale dowiedzieć się o nich bardzo trudno. Daje się odczuć brak ustawowego uregulowania tej sprawy. Jest to najpilniejsze zagadnienie społeczne, które wymaga jaknajrychlejszego rozwiązania. Naszym zdaniem następujące zarządzenia mogłyby przynieść w tym zakresie korzystne zmiany:

1) biura Funduszu Pracy winny przeprowadzać rejestrację każdego kandydata na pracownika, który ma do pewnej pracy teoretyczne przygotowanie;
2) pracodawcy winni zgłaszać Funduszowi Pracy w każdym wypadku zapotrzebowanie na nową siłę, czy to dodatkową, czy też na miejsce pracownika, który przechodzi na emeryturę, w razie śmierci, jako zastępca pracownika, odbywającego służbę wojskową, zwolnionego z pracy bez od-

szkodowania, na czas urlopów wypoczynkowych i t. d.

3) Fundusz Pracy kieruje do pracodawcy zarejestrowanych kandydatów odpowiednio kwalifikowanych.

Jak długo te zarządzenia nie zostaną wydane pozostanie nadal protekcja i, co za tym idzie, na posady będą się dostawać ludzie, albo bez kwalifikacyj, albo mogący się obejść bez tego zarobku, bo mają inne źródła utrzymania.

Przypuśćmy, że te zarządzenia, o których mowa wyżej, zostały już wydane, że Fundusz Pracy będzie rejestrował absolwentów szkół i że pracodawcy mają obowiązek zgłaszać zapotrzebowanie na nowe siły. Ale posad tych może przez dłuższy czas nie być, a młodzież czeka, zapomina tego, czego się nauczyła, marnuje się! Trzeba dążyć do tego, aby te możliwości stworzyć.

Związki zawodowe wysuwają w tym kierunku również swoje wnioski, a więc: 1) przedewszystkim ścisła kontrola zatrudnienia, która ma na celu sprawiedliwy rozdział zarobkowania, usunięcie kumulowania posad przez jedną osobę, zwolnienie cudzoziemców, jednego z małżonków, których dochód łączny przekracza minimum egzystencji, jednym słowem trzeba dać pracę i zarobek temu, kto ich rzeczywiście potrzebuje; 2) skrócenie normy czasu pracy, 3) zasadniczy zakaz pracy w godzinach nadliczbowych, 4) obniżenie granicy wieku, uprawniającego do renty starczej z tym, że emeryt taki nie powinien być nadal zatrudniony.

Tylko w ten sposób nastąpi naturalna wymiana sił w warsztatach pracy i otworzą się perspektywy zatrudnienia dla młodzieży. Wiele się o tym mówi, wiele pisze, ale nie wiele robi. Młodzież marzy o samoistnej pracy, któraby ją uczyniła pożyteczną dla własnego państwa, marzy o założeniu rodziny, własnego ogniska. Jeżeli nie stworzy się tym ludziom warunków możliwej egzystencji, jeżeli dopuści się do ich załamania i do utraty wiary w celowość, jakże wielkimi nie raz ofiarami okupionego wysiłku zaspokojenia głodu wiedzy, — wówczas generacja ta, nie znajdująca zrealizowania swoich dążeń w obecnym ustroju, zacznie tęsknić za innym, który zaleca się mirażami dobrobytu i sprawiedliwości społecznej. Uwaga więc całego społeczeństwa musi być zwrócona na sytuację młodzieży.

To też zorganizowanie kół młodzieży pracowniczej przy naszym Związku należy traktować jako etap wstępny, w którym młodzież ta, mając opiekę koleżeńską, uzupełnia niejako swe obywatelskie wychowanie, ale to nie może zastąpić jej najważniejszego wymagania — pracy.

Musimy przeto tym zagadnieniem zainteresować całe społeczeństwo, muszą się troską o przyszłość młodzieży przejąć wszyscy ci, od których bezpośrednio czy pośrednio zależy możność dania jej pracy.

K. O.

Ruszamy do ataku!

Akcja strajkowa w firmie „Stradom" w Częstochowie.

Rok 1937 zaznaczył się w historii naszej organizacji bardzo doniosłym wydarzeniem, jakie stanowi pierwszy okupacyjny strajk przeprowadzony zwycięsko przez kolegów z firmy „Stradom" w Częstochowie. Pracownicy tej firmy opłacani tygodniowo, wyzyskiwani bardzo i zmuszani do pracy dochodzącej do 14 godzin na dobę za wynagrodzeniem według widzimisię wszechwładnego dyrektora miejscowego, postanowili zorganizować się i pod ochroną związku zawodowego wystąpić o regulację uposażeń i unormowanie czasu pracy. Interwencja związku w Inspektoracie Pracy nie poskutkowała, przez szereg tygodni nie mogliśmy się doczekać nawet odpowiedzi, jak się ustosunkowała dyrekcja do żądań pracowniczych. Dopiero strajk protestacyjny ruszył sprawę z miejsca o tyle, że dyrekcja raczyła wyznaczyć termin rozmowy, ale tylko po to, aby oświadczyć, że żadnych podwyżek płac przyznać nie może. Gdy i w Inspektoracie Pracy konferencja nie dała żadnego wyniku, pracownicy, wyczerpawszy wszelkie środki, postanowili przystąpić do strajku. W przeddzień stchórzyli trzej pracownicy techniczni mimo, że poprzednio uchwalili tak strajk protestacyjny jak i później okupacyjny,—i wystąpili ze Związku. Obeszło się jednak i bez nich, gdyż postawa pozostałych była bohaterska. W pierwszym dniu strajku dyrekcja kazała wywiesić w biurze, gdzie strajkujący się zebrali ogłoszenie, że, o ile nie wrócą do pracy popołudniu, wówczas dyrekcja rozwiąże z nimi umowy o pracę. Następnie, aby przygotować wypłatę dla robotników sprowadzono z centrali w Warszawie kilku pracowników, którym przydzielono do pomocy niezwiązkowców. Te posunięcia dyrekcji nie złamały jednak ducha strajkujących, którzy w przekonaniu, że walczą o słuszne swe prawa, jeszcze więcej się umocnili. Opinia była za pracownikami, zwłaszcza bardzo życzliwie usposobieni byli robotnicy zakładów. Oni też w trzecim dniu strajku urządzili demonstrację, podczas której w przemówieniach delegatów wyrazili zupełną solidarność z walczącymi pracownikami i przyrzekli poparcie. Musimy zaznaczyć z całym naciskiem, że nie uczynili tego natomiast pracownicy umysłowi tej samej firmy, opłacani miesięcznie, uważając się widocznie za kategorię wyższą. Gdy strajk się przedłużał,

Do naszych zaszczytnych obowiązków należy noszenie odznaki związkowej. O tem musimy pamiętać zawsze, a zwłaszcza w czasie wszelkich uroczystości związkowych, zebrań, w Sądzie Pracy i na urlopie.

Odznaki zamawiać można za pośrednictwem Zarządów Oddziałów.

dyrekcja zaczęła próbować obietnicami nakłonić pracowników do powrotu do pracy, starała się wykorzystać momenty depresji, gdy kilka koleżanek zasłabło i wywieziono je do domu, a nawet jedną do szpitala, ale nic nie wskórała, pracownicy byli nieugięci! W drugim tygodniu strajku delegacje robotnicze wraz z sekretarzami związkowymi złożyli w dyrekcji i w Inspektoracie Pracy deklarację, że, na wypadek przewlekania sprawy, będą proklamować strajk załogi robotniczej. Gdy wiadomość ta dotarła do Warszawy do Ministerstwa Opieki, wdał się w sprawę Główny Inspektor Pracy dyrektor departamentu p. Klott i podjął się załatwienia tego zatargu na drodze postępowania pojednawczego, co pracownicy przyjęli i w sobotę przedświąteczną strajk przerwali. Ostatecznie sprawa została załatwiona w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Kielcach, gdzie podpisano umowę zbiorową ze Związkiem, ustalono podwyżki uposażeń od 6 do 70% i określono delegację, jako przedstawicielstwo pracownicze. Zarząd Główny Związku wystosował do związków robotniczych podziękowania i przekazał na ich fundusz strajkowy pewną kwotę. Strajk ten wzbogacił nasze doświadczenie organizacyjne i stanowi niezbity dowód, że jedynie solidarnością można osiągnąć zamierzone cele i tylko w szeregach zorganizowanych. Pracownicy, chodzący luzem, są czynnikiem szkodliwym, egoistycznym i hamującym postęp społeczny.

Akcja o układy zbiorowe i podwyżkę płac.

Przez cały szereg lat, a zwłaszcza w okresie t. zw. kryzysu straciliśmy całkowicie bezpośredni kontakt ze sferami pracodawców i, o ile mieliśmy jakieś żądania, wówczas musieliśmy uciekać się do pośrednictwa władz, głównie Inspekcji Pracy i Ministerstwa Opieki Społecznej. Wyniki tych naszych starań były minimalne, gdyż pracodawcy zawsze mieli dużo argumentów, a nawet, gdyby ich nie mieli, liczyli na to, że pracownicy umysłowi nie zdobędą się na żaden energiczniejszy krok w obronie swych żądań. Przypomnieć tu należy, że w okresie dewaluacji pieniądza Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych i Towarzystwo Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego zawierały z naszym Związkiem umowy zbiorowe, regulujące zarobki i inne warunki pracy. To też Zarząd Główny Związku, zgodnie z uchwałą Rady Naczelnej Unii Z.Z.P.U., postanowił odnowić ten kontakt z przemysłowcami i wystąpił do nich z propozycją wyznaczenia konferencji dla zawarcia umowy zbiorowej. Wymienione zrzeszenia pracodawców nie pominęły co prawda milczeniem naszych listów, ale odpowiedziały odmowie. Również żądanie nasze zwołania konferencji w sprawie podwyżki zarobków wobec wzrostu drożyzny, nie odniosły nigdzie skutku. O tym wspominaliśmy już na innym miejscu. Za kilka tygodni wejdzie w życie ustawa o umowach zbiorowych pracy, która daje nam prawną podstawę do wystąpienia do pracodawców i nie wątpimy, że do zawarcia takiej umowy czy to ze zrzeszeniami czy też z poszczególnymi pracodawcami dojdzie. Najbliższa przyszłość pokaże, czy ustawa o układach zbiorowych bez organicznie z nią związanej ustawy o rozjemstwie, okaże się dla świata pracy pożyteczną, czy też atmosfera, która ostatnio bardzo była naładowana elektrycznością, jeszcze się więcej zaostrzy.

Kronika związkowa.

Nowe grupy.

Okres ubiegły zaznaczył się poważnym wzrostem liczby członków. Wszystkie prawie Oddziały, za wyjątkiem Wolbromia, który nie wykazuje wielkiej żywotności, powiększyły swoje szeregi. Poza tym zorganizowane zostały cztery nowe grupy, mianowicie na terenie Oddziału w Częstochowie pracown. firmy „Rędziny" w Rudnikach, w Dąbrowie Górniczej pracownicy Huty Bankowej, na terenie Oddziału w Trzebini pracownicy Cementowni w Górce i wreszcie w stadium organizacyjnym znajduje się grupa pracowników firmy „Azot" w Oddziale w Jaworznie.

Organizacja pracowników Huty Bankowej ruszyła z miejsca po urządzeniu w Dąbrowie Górniczej wiecu w jesieni ub. r., na którym pracownicy ci dowiedzieli się, jakie są dążenia ruchu zawodowego i przekonani tem, licznie zgłosili swój akces. Dzisiaj są największą grupą w Związku, liczącą ok. 200 członków. Oddział odżył, zmieniono lokal, urządzono klub, co miesiąc prawie odbywają się odczyty.

Inne okoliczności towarzyszyły przystąpieniu do organizacji naszej kolegów w Cementowni w Górce. W styczniu br. dyrekcja wymówiła wszystkim pracę. Ponieważ znane nam były warunki egzystencji tamtejszych pracowników, gdyż swego czasu część ich była zorganizowana w naszym Związku, więc bez ich żądania zwróciliśmy się do Inspektoratu Pracy w Krakowie o wyznaczenie konferencji w sprawie wypowiedzeń. Do konferencji co prawda nie doszło, ale dyrekcja cofnęła wymówienia w kwietniu br. i podobno ma przyznać nawet podwyżki. Pracownicy po stwierdzeniu skuteczności obrony ich interesów żywotnych przez Związek, prawie wszyscy przystąpili do nas. Przedstawiciel ich na ostatnim zebraniu plenarnym wyraził wdzięczność kolegów z Cementowni za pomyślne przeprowadzenie ich sprawy.

Firma „Azot" w Jaworznie należy do przedsiębiorstw tego typu, jak Państw. Fabr. Zw. Azotowych w Chorzowie i Mościcach i zatrudnia ok. 50 pracowników umysłowych. Dzięki sprężystości Zarządu Oddziału miejscowego doszło do skutku w początkach maja br. zebranie informacyjne, które odbyło się z udziałem sekr. jen. Zw. kol. Ostrowskiego. Według otrzymanych ostatnio wiadomości, grupa „Azot" liczy już ok. 30 członków i jest nadzieja, że w niedługim czasie wzrośnie jeszcze wydatniej.

Uprawnienie rencistów do leczenia.

Zorganizowana przed rokiem Sekcja Emerytów wykazuje dużą ruchliwość. Nakreślony program sta-

W roku jubileuszowym musimy podwoić liczbę członków naszej organizacji.

ra się Zarząd Sekcji wespół z Zarządem Głównym realizować. Sekcja dąży do zwolnienia rencistów od nadzwyczajnego podatku, co jej się, niestety, dotąd nie udało, natomiast doprowadzono do końca sprawę uprawnienia rencistów do leczenia w zakresie rzeczowym prawie zupełnie, zaś w zakresie osobowym identycznie z pracownikami przymusowo ubezpieczonymi na wypadek choroby. Zawarta została mianowicie umowa z Ubezpieczalnią Społeczną w Sosnowcu, na mocy której od 15. maja br. za opłatą składki ulgowej i pod warunkiem należenia do Sekcji, będą mogli renciści wraz z rodzinami korzystać z porady lekarskiej, leków bez dopłat, z zabiegów chirurgicznych, mogą pozostawać w szpitalu przez okres rekonwalescencji i t. d. Renciści są zgłaszani przez Związek i opłacają składki do kasy Związku bezpośrednio, natomiast Zarządy Oddziałów poświadczają legitymacje na wypadek zachorowania za okazaniem dowodu uregulowania składki za bieżący miesiąc. Członków Sekcja ma około 200 chwilowo, jednak liczba ich przypuszczalnie podwoi się na terenie Sosnowca, zarząd Sekcji stara się bowiem dotrzeć do wszystkich rencistów, którzy otrzymują świadczenia z Zakł. Ubezp. Społ. od r. 1933. Jednocześnie wystąpił Zarząd Związku do Ubezpieczalń w Chrzanowie, Częstochowie. Krakowie i Ostrowcu z propozycją zawarcia podobnych umów, co nastąpi przypuszczalnie w najbliższym czasie. Przy tej okazji wyjaśniamy, że umowa zawarta z Ubezpieczalnią w Sosnowcu obejmuje następujące Oddziały: Dąbrowa Górn., Grodziec, Jowisz, Milowice — kopalnia, Myszków, Niemce, Niwka, Poręba, Piaski, Saturn, Sosnowiec, Strzemieszyce i Zawiercie.

Uchwała Unii Z. Z. P. U. w sprawie stosunku do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Komitet Wykonawczy Unii na posiedzeniu w dn. 4. marca r. b. rozważał sprawę stanowiska Unii w stosunku do deklaracji płk. Adama Koca. W wyniku obrad powzięto następującą uchwałę, określającą stanowisko Unii. obowiązujące wszystkie Związki zrzeszone w Unii i Rady Okręgowe Unii.

„Komitet Wykonawczy Unii Z.Z.P.U. na posiedzeniu w dniu 4 marca 1937 r. stwierdza, co następuje:

1) Polski pracowniczy ruch zawodowy zawsze uznaje dobro Państwa za naczelne założenie swojej działalności. Pracownicy stwierdzają swój patriotyzm nieprzerwanym szeregiem ofiarnych czynów. Dobro Państwa widzimy w skupieniu całego Narodu wokół armii i jej Naczelnego Wodza dla wzmocnienia siły obronnej, która stanowi gwarancję wolności oraz potęgi Państwa, opartej na dobrobycie i wysokiej kulturze szerokich warstw pracujących, do czego dążyć należy drogą stałego postępu i realizacji zasad sprawiedliwości społecznej w myśl wytycznych deklaracji społeczno-gospodarczej związków pracowniczych z dnia 10 września 1936 r.
2) Polski pracowniczy ruch zawodowy, stojąc na gruncie poszanowania postanowień statutów poszczególnych związków, uznających zasadę niezależności, uważa jednak, że niemniej obowiązkiem jego jest zajęcie stanowiska wobec naczelnych zagadnień państwowych i w przeświadczeniu, że Rząd winien szukać dla swoich poczynań oparcia w najszerszych masach Narodu — uważa za akt pozytywny inicjatywę stworzenia obozu politycznego pod naczelnymi hasłami obrony Państwa, konsolidacji narodowej i nawiązania współpracy między rządem i społeczeństwem.
3) Polski pracowniczy ruch zawodowy, przestrzegając swej niezależności, sądzi, że rola i prawa świata pracy oraz idea sprawiedliwości społecznej znajdą w dalszym jeszcze rozwinięciu tez deklaracji i w realizacji jej zasad właściwy wyraz, odpowiadający znaczeniu i pozycji świata pracy w Państwie, stwarzając w ten sposób platformę do współdziałania".

Zebranie Rady Naczelnej Unii ZZPU.

W dniu 18. kwietnia rb. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Unii przy współudziale 29 członków Rady Naczelnej, oraz delegatów Rad Okręgowych: Łodzi, Krakowa, Radomia, Wilna, Poznania, Białegostoku, Ostrowca Kiel. Lublina, Sosnowca, Łucka, Katowic i Warszawy.

Na porządku dziennym znalazły się sprawy, dotyczące ustawodawstwa społecznego, w pierwszym rzędzie umów zbiorowych i rozjemstwa, następnie sprawa wprowadzenia samorządu pracowniczego do instytucji ubezpieczeń społecznych. Obok tych spraw szeroko zostały omówione sprawy organizacyjne ruchu zawodowego, dotyczące zagadnień ściśle organizacyjnych, jak scalenie związków pokrewnych, oraz sprawy natury propagandowej. Pozatym Rada Naczelna w obszernej dyskusji omówiła stanowisko Komitetu Wykonawczego z dnia 4 marca rb. wobec deklaracji płk. Adama Koca. Sprawy gospodarcze, znajdujące się na porządku obrad, zostały załatwione w ten sposób, że Komitet Wykonawczy odpowiednie wnioski i postulaty świata pracowniczego na tle bieżącej sytuacji gospodarczej w Polsce poweźmie w swoim zakresie i przedłoży do akceptacji na następne posiedzenie Rady Naczelnej.

W wyniku całodziennych obrad w sprawach wyżej wymienionych, po obszernej i wyczerpującej dyskusji, zostały powzięte następujące uchwały:

W sprawie samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych Rada Naczelna Unii uchwaliła rezolucję następującą:

„Rada Naczelna Unii domaga się wykonania zobowiązania Ministra Opieki Społecznej wobec czynników parlamentarnych, jak i w stosunku do ruchu zawodowego ze stycznia rb. w przedmiocie przywrócenia w okresie wiosennym samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Zarówno bowiem sytuacja organizacyjna i finansowa, jak i polityka świadczeniowa instytucji ubezpieczeniowych wymaga niezwłocznego przywrócenia samorządu ubezpieczeniowego.

Wobec powyższego Rada Naczelna poleca Komitetowi Wykonawczemu przeprowadzenie energicznej akcji w tym zakresie".

Ustawa o układach zbiorowych pracy nie spełni swego zadania bez ustawy o rozjemstwie w zatargach.

W sprawie dotyczącej uchwalonej ustawy o układach zbiorowych pracy i sprawy rozjemstwa została powzięta uchwała następująca:

„Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości wyniki akcji Komitetu Wykonawczego w sprawie ustawy o układach zbiorowych pracy, która na skutek usilnej działalności Unii stała się w obecnej swej redakcji aktem prawnym o wysokiej wartości dla ruchu zawodowego.

Rada Naczelna stwierdza natomiast, iż ostatnia nowelizacja dekretu o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych jest całkowicie nie dostateczna i nie posunęła należycie naprzód zagadnienia unormowania stosunków pracowników i pracodawców.

Wobec tego Rada Naczelna poleca Komitetowi Wykonawczemu, aby prowadził dalszą akcję w kierunku ustawowego unormowania zbiorowych stosunków pracy przedewszystkim drogą wprowadzenia w życie ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy przez zwyczajne stałe komisje rozjemcze i zagwarantowania w niej między innymi następujących nienaruszalnych zasad: 1) orzeczenia rozjemcze nie mogą pogarszać istniejących warunków płacy i pracy, 2) zwyczajne postępowanie rozjemcze nie może być wszczynane z urzędu przez komisję rozjemczą bez wniosku strony zatargu zbiorowego, 3) ławnicy komisji rozjemczej muszą mieć zagwarantowaną nieusuwalność przez cały czas piastowania swych mandatów, 4) postępowanie rozjemcze nie może powodować jakiegokolwłek pośredniego czy bezpośredniego ograniczenia prawa walki strajkowej pracowników".

W sprawach organizacyjnych, dotyczących scalenia związków pokrewnych, została powzięta uchwała, upoważniająca Komitet Wykonawczy Unii do powołania specjalnej komisji, która zajęłaby się odpowiednim przepracowaniem w drodze bezpośrednich rozmów ze związkami zainteresowanymi sprawy scalenia związków pokrewnych, do Unii należących. Uchwalona ustawa o układach zbiorowych, umożliwiająca pracownikom po przez związki zawodowe właściwą obronę swoich praw i interesów, jak również cały szereg niezrealizowanych postulatów w zakresie ustawodawstwa pracy i ubezpieczeń społecznych (rozjemstwo i samorząd w ubezpieczeniach społecznych) będzie w stanie do przeprowadzenia jedynie przy solidarnym wysiłku ogółu pracowników, zrzeszonych w związkach zawodowych.

W związku z tym Rada Naczelna uchwaliła wydać odezwę do ogółu pracowników, wzywającą ich do wstępowania w szeregi związków zawodowych i nawołującej związki do przeprowadzenia w tym kierunku odpowiedniej akcji.

W sprawie stanowiska wobec deklaracji płk. Adama Koca po wyczerpującej dyskusji Rada Naczelna Unii zaakceptowała odnośną uchwałę Komitetu Wykonawczego Unii z dn. 4. marca 1937 r., której treść podaliśmy powyżej.

W związku z upływem terminu konwencji dla Górnego Śląska, Rada Naczelna Unii powzięła uchwałę, domagającą się rozszerzenia przepisów ustawodawstwa o ochronie pracy na teren całego Państwa, a w szczególności przepisów o radach zakładowych i demobilizacji gospodarczej.

Unia Pracowników Umysłowych przeciw podatkowi komunalnemu.

W Związku Miast Polskich odbyła się 21. maja b. r. konferencja przedstawicieli Unii Pracowników Umysłowych i Związku Miast Polskich, poświęcona omówieniu projektowanego podatku komunalnego. W toku konferencji Dyrektor Związku Miast, p. Porowski, przedstawił motywy, które skłaniają organizacje samorządowe do popierania wniosku poselskiego o wprowadzenie 3%-ego podatku komunalnego w całym państwie. Miasta straciły w ciągu ostatnich lat około połowy swoich wpływów i nie są w możności podołać elementarnym swoim obowiązkom. Pan Dyrektor Porowski wyjaśnił wreszcie, że projekt ustawy zawiera jedynie upoważnienie dla Rad Miejskich do wprowadzenia omawianego podatku, który zresztą może być uchwalony w mniejszej wysokości niż 3%.

Przedstawiciele Unii Pracowników Umysłowych oświadczyli ze swej strony, że obciążenia warstw pracujących są w tej chwili tak wysokie, iż niedopuszczalnem jest wprowadzanie dalszych obciążeń. Mimo polepszającej się koniunktury, pracownicy umysłowi ponoszą dalsze straty w postaci zwyżki kosztów utrzymania, wywołanej zwyżkującymi cenami. Wprowadzenie nowego podatku, który obecnie ma obciążyć jedynie pracowników zarabiających ponad 400 zł. — stanie się w przyszłości podstawą do obciążenia również niższych grup uposażeniowych, a w każdym razie zachęci do rozciągnięcia go na pracowników państwowych i samorządowych z chwilą gdy wygaśnie t. zw. podatek specjalny. Należy wreszcie zwrócić uwagę, że w większości miast Rady Miejskie z wyboru są nieczynne i wobec tego ludność nie będzie miała wpływu na decyzje tymczasowych władz, które mogą wykorzystać upoważnienie ustawowe w pełnym zakresie.

Konferencja nie doprowadziła do uzgodnienia sprzecznych stanowisk i w związku z tem przedstawiciele Unii Pracowników Umysłowych zapowiedzieli, że będą przeciwstawiać się w sposób stanowczy wprowadzeniu nowego podatku. W najbliższych dniach organizacje pracowników umysłowych interweniować będą u czynników rządowych i sejmowych w tej samej sprawie.

Wyrok w procesie o zniesławienie.

Zgodnie z uchwałą W. Zgr. Del. Związku z ubiegłego roku wystąpił Zarząd Główny naszego Związku przeciw Zarządowi Zw. Zawod. Prac. Umysł. Przem. i Handlu Zagł. Dąbr. o zniesławienie drukiem w art. „Zasadnicza sprawa", zamieszczonym swego czasu w organie tamtego związku „Pracowniku Zagłębia".

W dniu 4. maja b. r. odbyła się w Sądzie Okr. w Sosnowcu rozprawa główna, po której sąd wydał wyrok uniewinniający. Motywy jeszcze nie zostały ogłoszone, w każdym razie z naszej strony została zapowiedziana skarga apelacyjna.

Ustawowe uregulowanie pośrednictwa pracy i przeprowadzenie kontroli zatrudnienia jest najpilniejszym postulatem społecznym chwili bieżącej.

Redakcja rękopisów nie zwraca. Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

ś. † p.

Szczepan Zawiślak

członek Oddziału w Dąbrowie Górniczej zmarł dnia 26. listopada 1936 r., przeżywszy lat 49.

Bronisław Wróblewski

długoletni członek Oddziału w Sierszy zmarł dnia 22. grudnia 1936 r., przeżywszy lat 70.

Stefan Mayer

długoletni członek Oddziału w Milowicach zmarł dnia 22. grudnia 1936 r., przeżywszy lat 62.

Maksymilian Wolff

długoletni członek Oddziału w Sosnowcu Grupy Sosn. Tow., członek Komisji Rewizyjnej Zarządu Gł. Związku zmarł dnia 22. stycznia 1937 r., przeżywszy lat 56.

Józef Koralewski

długoletni członek Oddziału w Dąbrowie Górniczej zmarł dnia 9. marca 1937 r., przeżywszy lat 43.

Julian Cieślik

długoletni członek Oddziału w Niemcach zmarł dnia 17. marca 1937 r., przeżywczy lat 46.

Julian Baryła

długoletni członek Oddziału w Niemcach zmarł dnia 22. marca 1937 r., przeżywszy lat 41.

Antoni Tasiński

długoletni członek Oddziału w Myszkowie i Sosnowcu zmarł dnia 22 marca 1937 r., przeżywszy lat 44.

Bolesław Peter

długoletni członek Oddziału w Zawierciu zmarł nagle dnia 30. marca 1937 r., przeżywszy lat 52.

Józef Kwiatkowski.

długoletni członek Odziału w Ostrowcu n/K., zmarł nagle dnia 21. kwietnia 1937 r., przeżywszy lat 55.

Franciszek Delangiewicz

długoletni członek Odddziału w Niemcach zmarł dnia 29. kwietnia 1937 r., przeżywszy lat 62.

Leon Zabiegała

długoletni członek Oddziału w Sosnowcu Grupy Babcock-Zieleniewski zmarł dnia 11. maja 1937 r, przeżywszy lat 41.

Stanisław Skrzypek

długoletni członek Oddziału w Niwce zmarł dnia 16. maja 1937 r., przeżywszy lat 51.

Cześć Ich pamięci!

BILANS ZAMKNIĘCIA na dz. 31. grudnia 1936 r.

Stan czynny

		Zł.	
1.	Kasa		3.415,89
2.	**Banki i P. K. O.**		
	a) Bank Handlowy w Warszawie S. A, Oddział w Sosnowcu	2.702,00	
	b) Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Katowicach	23,00	
	c) P. K. O. w Warszawie	1.766,53	4.491,53
3.	Wierzytelności Związku, zabezpieczone hipotecznie		15.649,85
4.	Dłużnicy		6.391,32
5.	Weksle		1.200,00
6.	Oddziały		5.641,67
7.	Nieruchomości (dom i place)		672.114,04
8.	Ruchomości		42.992,90
9	Różni		15.323,12
10.	Sumy Przechodnie		3.754,95
			770.975,27

Stan bierny

		Zł.	
1.	Fundusz Obrotowy		120,88
2.	**Różne Fundusze**		
	a) Fundusz Amortyzacyjny	19.032,78	
	b) Fundusz Bezrobotnych Pracowników Umysłowych	23.855.24	
	c) Fundusz Domu Wypoczynkowego im. Włodzimierza Grunwalda	7.000,80	
	d) Fundusz Rezerw Kasy Ubezpieczeniowej	611,02	
	e) Fundusz Strajkowy	31.100.99	
	f) Fundusz Zasobowy	4.043,20	85.644,03
3.	Oddziały		1.736,98
4.	Majątek Związku		441.978,94
5.	**Wierzyciele**		
	a) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chorzowie, długotermin. pożyczka hipoteczna	156.635.97	
	b) Inni Wierzyciele	35.810,83	192.446,80
6.	Akcepty		900,00
7.	7% Pożyczka Wewnętrzna		13.184,53
8.	Nadzwyczajna Pożyczka		7.530,00
9.	Różni		21.696,02
10.	Sumy Przechodnie		5.737,09
			770.975,27

Redaktor: Kazimierz Ostrowski. Wydawca: Polski Związek Z. P. P. i H. Rz. P.

Druk. Edmund Mirek i S-ka w Sosnowcu, Piłsudskiego 25. Tel. 6-17-70.